



Sygn. akt IV CSK 399/13

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 2 kwietnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący)

SSN Marian Kocon

SSN Anna Kozłowska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa E. D.

przeciwko W. D.

o eksmisję

oraz z powództwa wzajemnego W. D.

przeciwko E. D.

o ustalenie nieważności umowy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 2 kwietnia 2014 r.,

skargi kasacyjnej powódki (pозwanej wzajemnej)

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 13 marca 2013 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi  
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu  
Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W sprawie z powództwa E. D. przeciwko W. D. o eksmisję i z powództwa wzajemnego W. D. przeciwko E. D. o ustalenie nieważności umowy, Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z dnia 9 października 2012 r. oddalił powództwo główne i ustalił, że umowa o podział majątku dorobkowego zawarta przez strony w dniu 24 marca 2003 r. jest nieważna. Z ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego wynikało, że strony były małżeństwem, w czasie jego trwania małżonkowie utrzymywali się z prowadzonej wspólnie od 1987 r. działalności gospodarczej w postaci komis samochodowego. Trudności finansowe zaczęły się około roku 2002 kiedy powstały zaległości w stosunku do ZUS. W roku 2000 małżonkowie rozpoczęli budowę domu na nieruchomości położonej w S. przy ul. Ż. i od momentu rozpoczęcia budowy zaciągali pożyczki u osób prywatnych. Trudności finansowe spowodowały, że wierzyciele zaczęli żądać ich zwrotu. W obawie przed zajęciem nieruchomości i egzekucją komorniczą strony postanowiły, że dokonają podziału majątku dorobkowego przez przekazanie nieruchomości E. D. W dniu 24 marca 2003 r. strony zawarły umowę majątkową małżeńską, na mocy której wyłączyli wspólność ustawową, poddając stosunki majątkowe ustrojowi rozdzielności. W tym samym dniu zawarli drugą umowę, o podział majątku dorobkowego, na podstawie której E. D. nabyła na własność, bez obowiązku spłaty na rzecz męża, zabudowaną nieruchomość, o której wyżej mowa oraz nieruchomość położoną we wsi G., o powierzchni 1,59 ha. Po zawarciu umów małżeństwo funkcjonowało prawidłowo; powstawało też coraz większe zadłużenie. W roku 2006 pozwany ukrywał się przed wierzycielami na terenie B. Wyrokiem z dnia 24 sierpnia 2006 r. sąd orzekł rozwiązanie małżeństwa stron przez rozwód. W 2007 r. pozwany przez kilka miesięcy przebywał w zakładzie karnym, następnie zamieszkał u rodziców, potem u konkubiny. Ponowny związek małżeński zawarł w grudniu 2008 r. W wyniku postępowania administracyjnego pozwany został wymeldowany z nieruchomości położonej w S. przy ul. Ż., natomiast w postępowaniu przed sądem powszechnym, w sprawie o ochronę posiadania, wyrokiem z dnia 30 marca 2010 r. nakazano E. D. wydanie W. D. kluczy do drzwi wejściowych oraz zapewnienie wejścia przez bramę wjazdową. Przesądowe wezwanie E. D. do wydania tej nieruchomości nie odniosło skutku, wobec czego w powództwie z dnia 9 lipca 2010 r., powołując się

na swój tytuł własności wynikły z umowy o podział majątku dorobkowego, domagała się ona usunięcia pozwanego z nieruchomości. Sąd Okręgowy, dokonując oceny prawnej ustalonego stanu faktycznego, za uzasadnione uznał powództwo wzajemnie o ustalenie nieważności umowy o podział majątku dorobkowego oceniając, że umowa ta została zawarta przez małżonków dla pozoru. Wskazał, że strony chciały zawrzeć umowę, która uchroniłaby majątek wspólny przed grożącymi stratami finansowymi z uwagi na długi jakie zaciągnęli w związku z budową domu i długi związane z prowadzoną działalnością gospodarczą. Zdaniem Sądu, małżonkowie nie mieli zamiaru wywołania skutków prawnych wynikających z umowy, mieli świadomość pozorności złożonych oświadczeń woli, zmierzali w ten sposób do uniemożliwienia postępowania egzekucyjnego. Nieważność zatem umowy powodowała upadek wyłącznego tytułu własności E. D. i skutkowała oddaleniem powództwa o wydanie nieruchomości.

Apelacja E. D. od tego wyroku została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 13 marca 2013 r. Sąd Apelacyjny zaakceptował w całości ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji i dokonaną przez ten Sąd ich ocenę prawną, że umowa o podział majątku wspólnego została zawarta dla pozoru, skoro celem małżonków była ochrona majątku przed wierzycielami, a nie chęć wzbogacenia żony.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego opartej na zarzucie naruszenia art. 83 k.c. przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że o pozorności umowy świadczy sam fakt zawarcia umowy, która uchroniłaby majątek wspólny przed grożącymi stratami finansowymi podczas gdy warunkiem uznania oświadczenia za pozorne jest m.in. istnienie tajnego porozumienia, że oświadczenia nie mają wywołać zwykłych skutków prawnych a także zamiar obu stron nadania ich oświadczeniem waloru pozorności, podczas gdy w sprawie takich dowodów nie było.

Zarzucając powyższe, skarżąca domagała się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i wyroku Sądu Okręgowego i orzeczenie co do istoty sprawy przez nakazanie W. D. opuszczenia nieruchomości i oddalenie powództwa

wzajemnego, ewentualnie uchylenia wyroków Sądów obu instancji i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności zwrócić należy uwagę, że pozorność czynności prawnej jest przede wszystkim okolicznością faktyczną. Sąd Najwyższy kilkakrotnie wyjaśniał, że okoliczność ta podlega ustaleniu przez sądy merytoryczne i w ramach podstawy z art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. ustalenie to nie podlega kontroli kasacyjnej w jakimkolwiek aspekcie (por. wyroki: z dnia 23 stycznia 1997 r., I CKN 51/96, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 79, z dnia 27 lipca 2000 r., IV CKN 91/00, niepubl., z dnia 8 grudnia 2000 r., I CKN 1233/00, niepubl. i z dnia 9 listopada 2007 r., V CSK 278/06, niepubl.). Powyższe wymaga jednak uzupełnienia, biorąc pod uwagę, jakie okoliczności faktyczne konstytuują pozorność.

Mianowicie, osoba która składa pozorne oświadczenie woli, nie ma rzeczywistej woli wywołania skutków prawnych, składający takie oświadczenie stara się jednak wywołać u osób trzecich przekonanie, że ma zamiar wywołania skutków objętych symulowaną czynnością prawną. Świadomy akt pozorności obejmować musi strony symulowanej czynności prawnej, stąd między stronami tej czynności musi istnieć tajne porozumienie co do tego, że zamiar wyrażony w treści symulowanych oświadczeń woli nie istnieje albo jest inny niż ujawniony. W pojęciu pozorności mieści się zatem akt utajnienia pozornego charakteru czynności symulowanej (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 1998 r., II CKN 816/97, niepubl., z dnia 15 stycznia 2003 r., IV CKN 1623/00, niepubl., z dnia 11 maja 2007 r., I CSK 70/07, niepubl. i z dnia 13 kwietnia 2005 r., IV CK 684/04, „Izba Cywilna” 2006, nr 3, s. 52).

Treść złożonych oświadczeń woli, zamiar wywołania skutków prawnych lub brak takiego zamiaru i akt utajnienia pozornego charakteru dokonywanej czynności należą do okoliczności faktycznych (art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c.). Z powołaniem się jednak na podstawę z art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. to jest naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, strona może kwestionować prawidłowość zastosowania art. 83 k.c. w ustalonych przez sąd okolicznościach faktycznych i kwalifikację tych okoliczności w kategoriach pozorności. Tak też

należy ocenić zarzuty skargi kasacyjnej powódki, zasadnie podważającej zastosowanie art. 83 k.c. do ustaleń poczynionych przez Sąd pierwszej instancji i zaaprobowanych przez Sąd Apelacyjny. Niewątpliwe ustalenie, że zamiarem stron zawierających umowę o podział majątku dorobkowego była ochrona tego majątku przed spodziewaną egzekucją wszczętą przez wierzycieli małżonków nie było wystarczające dla przypisania oświadczeniom woli wady pozorności. Stwierdzony, jako rzeczywisty, cel zawarcia umowy, w postaci chęci udaremnienia egzekucji przez likwidację majątku wspólnego, nie był wystarczający dla przyjęcia, że umowa była pozorna. Kwalifikując w taki sposób ustalone fakty, Sądy w ogóle nie ustaliły w sposób stanowczy istnienia zgodnego porozumienia między małżonkami, że kwestionowana umowa nie wywrze żadnych skutków prawnych. Istnienie takiego porozumienia to nie tylko akceptacja jednej ze stron takiego stanu rzeczy czy też oczekiwanie, że „nic się nie zmieni” w dotychczasowym stanie prawnym, ale i niewątpliwa zgoda drugiej strony, współmałżonka, na brak skutków prawnych umowy; tymczasem skarżąca konsekwentnie zaprzeczała pozorności umowy.

We wskazanej sytuacji nie jest zatem możliwe odparcie zarzutu kasacyjnego naruszenia art. 83 k.c. Zastosowanie bowiem przepisów prawa materialnego do niedostatecznie ustalonego przez sąd stanu faktycznego oznacza wadliwą subsumpcję tego stanu do danej normy prawnej, co nie pozwala odeprzeć zarzutu naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe jego zastosowanie (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 11 marca 2003 r., V CKN 1825/00, z dnia 15 maja 2008 r. II CSK 708 /08, z dnia 5 września 2012 r., IV CSK 76/12 oraz z dnia 27 czerwca 2013 r., III CSK 270/12 - niepubl.).

Z przedstawionych zatem przyczyn, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 i art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398<sup>21</sup> k.p.c., orzekł jak w sentencji.